



Posłuchaj

()

Ewangelia na 20. Niedziele po Pięćdziesiątnicy

J 4, 46-53 Onego czasu: Był dworzanin pewien, którego syn chorował w Kafarnaum. Ten, gdy usłyszał, że Jezus przybył z Judei do Galilei, poszedł do Niego i prosił Go, aby przyszedł i uleczył syna jego, bo już dogorywał. I rzekł do niego Jezus: «Jeśli nie widzicie znaków i cudów, nie wierzycie». Rzecze do Niego dworzanin: «Panie, przyjdź pierwej, zanim umrze syn mój». Rzecze do niego Jezus: «Idź, syn twój żyje». I



uwierzył ow człowiek słowu, które mu powiedział Jezus, i poszedł. A gdy był w drodze, wyszli na jego spotkanie słudzy i oznajmili mówiąc: «Syn twój żyje». Zapytał ich tedy o godzinę, w której mu się polepszyło. I rzekli mu: «Wczoraj o godzinie siódmej opuściła go gorączka». Poznał tedy ojciec, że była to godzina, w której powiedział do niego Jezus: Syn twój żyje. I uwierzył sam i cały dom jego.

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

A iż ten królik za tą przygodą a niebezpieczeństwem zdrowia syna swego do Pana się uciekł, w tem nam nadobny przykład zostawił, do kogo się i my także we wszystkich swych potrzebach uciekać mamy, bo iście nie do bab, do czarów, do czartów, do praktykarzów, do mataczów, ani do inszych rozlicznych wymysłów świata tego, ale do Pana Boga swego, z którego wszystko, przez którego wszystko, i w którym wszystko. A toć już przeciwko tym, którzy i po skaraniu przecie się do Boga nawrócić a uciekać nie chcą, chociaż ich rozmaicie dotyka, chociaż na nie ciężkie plagi dopuszcza. O tych prorok z wielkim żalem a z podziwieniem mówi: Karałeś je, Panie, a oni nie płakali, starłeś je, a oni przecie nie chcieli przyjąć karania. Zatwardzili oblicze swoje bardziej. Niżli skałę, ani się chcieli obaczyć a nawrócić do Ciebie.



Tu też niechaj biorą przykład wszyscy ojcowie, matki, gospodarze i przełożeni z tego królika, który oto prosi za synem swym, a pilnie prosi, a nie przestaje aż wysłuchany, aby się oni także o zdrowie tak duszne, jako i cielesne synów i dzieci swych pilnie starali, a śpieszyli się zalecać je Panu Chrystusowi pierwszej, niżli pomrą na duszy przez nałóg a zły zwyczaj grzeszenia, bo kto o swych, zwłaszcza domowych pieczy nie ma (Paweł św. mówi), ten się wiary zaprzął i jest gorszy nad poganina.

Na koniec i w tem, że ten królik dopiero wspomóżenia u Jezusa prosi, kiedy już syn umierał, okazuje się wielka gnuśność a niedbałość ludzka około rzeczy zbawiennych, że nie pierwszej Boga szukamy, nie pierwszej się o duszę staramy, aż gdy już w gardle dusze, gdy już nie masz żadnej nadziei uzdrowienia. Ale iście nie tak nas Pismo św. uczy, gdy nas napomina: Nie omieszkaj, człowiecze, nawrócić się do Pana Boga swego, a nie odkładaj ode dnia do dnia, bo z traskiem przypadnie gniew Jego, a czasu pomsty zatraci cię. Albowiem późna pokuta, mówi św. Augustyn, rzadko jest prawdziwa.



Modlitwa

Módlmy się. Prosimy Cię, Panie, użyj wiernym Twoim przebaczenia i pokoju, aby oczyszczeni ze wszystkich win swoich mogli Ci służyć sercem spokojnym. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – 20. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 5

Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!